

Plan wydarzeń

4. Wyjazd kapitana Crewe.
5. Nieporozumienie na lekcji francuskiego.
6. Zaprzyjaźnienie się Sary z Ermengardą.
7. Poznanie Lottie.
8. Spotkanie małej służącej Becky.
9. Ojciec Sary posiadaczem kopalni diamentów.
10. Smutny list od ojca.
11. Jedenaste urodziny małej księżniczki.
12. Wiadomość o bankructwie i śmierci kapitana Crewe.
13. Sara służącą.
14. Przeniesienie dziewczynki do pokoju na poddaszu.
15. Ciężka praca Sary.
16. Pierwsza wizyta Ermengardy na poddaszu.
17. Odwiedziny Lottie na poddaszu.
18. Zaprzyjaźnienie się z Melchisedekiem.
19. Przeprowadzka pana z Indii do domu obok.
20. Poznanie Wielkiej Rodziny.
21. Pojawienie się na poddaszu małpki.
22. Poznanie przez Sarę Ram Dassa.
23. Poszukiwanie dziewczynki przez pana Carrisforda.
24. Znalezienie przez Sarę monety.
25. Kupienie bułek i podzielenie się nimi z żebraczką.
26. Kolejna wizyta Ermengardy na poddaszu – urządzenie uczty.



27. Przyjście panny Minchin na poddasze i ukaranie Sary.
28. Potajemna pomoc Ram Dassa.
29. Kolejne odwiedziny małpki na poddaszu.
30. Wizyta Sary w sąsiednim domu – zwrot małpki właścicielowi.
31. Rozpoznanie Sary przez pana Carrisforda.
32. Przeprowadzka dziewczynki do nowego domu.
33. Sara znowu bogata.
34. Nieudana próba pozyskania względów dziewczynki przez pannę Minchin.
35. Zabranie Becky do nowego domu.
36. Postanowienie Sary – pomoc biednym dzieciom.
37. Odszukanie małej żebraczki Anny.

Streszczenie

Sara

PRZYJAZD DO LONDYNU

W zimowy, mglisty dzień ulicami Londynu jechał powoli powóz. Siedziała w nim mała dziewczynka ze swoim tatą. Wyglądała przez okno powozu. **Była bardzo poważna i zamyślona, chociaż miała dopiero siedem lat. Nazywała się Sara Crewe.**



Streszczenie

Sara wraz ze swoim ojcem kapitanem Crewe przypłynęła statkiem z Indii. Dziwiła się temu, że jeszcze niedawno była daleko stąd, w Indiach, gdzie świeciło słońce, a teraz znajduje się w Anglii, a dzień jest pochmurny i zimny. Ojciec od dawna mówił córce o tym, że pewnego dnia będzie musiała pojechać do Londynu do szkoły. Teraz chciał ją umieścić w szkole dla młodych panien panny Minchin.

Matka Sary zmarła przy jej urodzeniu, więc dziewczynka jej nie znała. Miała tylko ojca. Kapitan Crewe był młody, przystojny i bogaty. Bardzo kochał swoją córeczkę, a ona jego. Sara słyszała, jak ludzie mówią, że jej ojciec jest bogaty, ale nie rozumiała, co to znaczy. Zawsze mieszkała w pięknym domu, miała służących, dużo zabawek i nianię. **Przez całe życie miała tylko jedno zmartwienie, był nim wyjazd do szkoły.** Klimat Indii nie był dobry dla dzieci, więc wysyłano je stamtąd do szkół w Anglii, kiedy tylko były dość duże. Sara martwiła się, że tata nie będzie mógł z nią zostać w Londynie. Ojciec pocieszał ją, że pozna nowe koleżanki, z którymi będzie mogła się bawić. Mówił też, że czas nauki szybko minie, a gdy Sara ukończy szkołę, wróci do Indii. Dziewczynka rozumiała, że musi pogodzić się z losem. Postanowiła być dzielna jak idący na wojnę żołnierze.



PENSJA PANNY MINCHIN

Szkoła mieściła się w dużym, ponurym, ceglanym domu. Była to *ekskluzywna szkoła dla młodych panien* panny Minchin. Kiedy Sara z ojcem weszli do środka, dziewczynka poczuła, że szkoła jej się nie podoba. Wszystkie meble były brzydkie i wydawały się twarde. Podłogę salonu przykrywał dywan w kwadraty, a krzesła był kanciaste. Do pokoju weszła panna Minchin, właścicielka i dyrektorka pensji.

PANNA MINCHIN

Była wysoka, poważna, ponura i brzydka. Miała wielkie, zimne, rybie oczy i szeroki fałszywy uśmiech. Wiedziała, że ojciec Sary jest bogaty i szkoła dostanie od niego dużo pieniędzy. Panna Minchin powiedziała kapitanowi Crewe, że cieszy się, iż taka piękna i inteligentna dziewczynka będzie jej uczennicą. Sara wcale nie uważała siebie za ładną. Sądziła, że panna Minchin kłamie. **Jednak nie była brzydka. Miała gęste, lekko kręcone czarne włosy oraz wielkie szarozielone oczy z długimi rzęsami. Była szczupła i wysoka jak na swój wiek.**

Sara miała dostać własny pokój i sypialnię, a także pokojówkę, kucyka i powóz. Ojciec powiedział, że nie martwi się o jej edukację, bo Sara lubi się uczyć i dużo czyta. Poprosił pannę Minchin, aby czasami odrywała ją od książek.

EMILKA **Obiecał córeczce, że kupi jej w prezencie lalkę, aby była jej przyjaciółką, kiedy on wyjedzie. Sara zdecydowała, że lalka będzie miała na imię Emilka.** Kupili ją razem w sklepie. **Emilka miała mądre spojrzenie, szaroniebieskie oczy z prawdziwymi rzęsami i długie, kręcone, brązowe włosy. Była dosyć duża, ale można ją było łatwo nosić.** Ojciec obiecał córce, że będzie do niej często pisał. Dziewczynka pożegnała się z tatą, uściskała go i ucałowała. Po jego odjeździe nie płakała. Siedziała na podłodze w swoim pokoju i patrzyła, jak powóz z jej ojcem oddala się i znika.

Lekcja francuskiego

PIERWSZY DZIEŃ W SZKOLE Następnego dnia Sara poszła na lekcje. Wszystkie uczennice już o niej słyszały i patrzyły na nią z ciekawością. **Najstarsza uczennica w szkole, trzynastoletnia Lawinia Herbert, choć nie znała jeszcze Sary, już zazdrościła jej bogactwa i tego, że jest pokazową uczennicą panny Minchin.** Jessie, przyjaciółka Lawinii, uważała jednak, że nowa koleżanka jest interesująca.

LAWINIA

Sara spokojnie usiadła w ławce i też przyglądała się koleżankom. Rano porozmawiała z Emilką o ojcu. Wyobrażała sobie, że Emilka słyszy ją i rozumie,



umie również czytać i chodzić. Jednak robi to wszystko tylko wtedy, kiedy nikt jej nie widzi. Sara opowiedziała o tym pokojówce Mariette.

NIEPOROZUMIENIE NA LEKCJI FRANCUSKIEGO

Po kilku minutach do klasy weszła panna Minchin i przedstawiła Sarę innym dziewczynkom. **Potem oznajmiła nowej uczennicy, że jej ojciec na pewno chciałby, aby uczyła się francuskiego, i dała jej książkę do nauki tego języka. Nie dopuściła Sary do głosu i nie pozwoliła jej wytłumaczyć, że doskonale zna ten język, bo jej matka była Francuzką.** Panna Minchin ukrywała fakt, że sama nie zna francuskiego, więc nie chciała wysłuchać Sary, tylko kazała jej przeglądać podręcznik. Dopiero kiedy przyszedł nauczyciel, pan Dufarge, Sara wyjaśniła mu po francusku, że dobrze zna ten język i potrafi też po francusku czytać i pisać. Nauczyciel bardzo się ucieszył. Za to panna Minchin była niezadowolona, bo myślała, że Sara specjalnie ją oszukała. Kiedy zauważyła, że inne uczennice ukradkiem się z niej śmieją, wpadła w złość. **Od tej chwili nie lubiła Sary.**

ZŁOŚĆ PANNY MINCHIN

Ermengarda

POZNANIE ERMENGARDY

Już w pierwszym dniu nauki Sara zauważyła w klasie dziewczynkę w swoim wieku, która jej się przyglądała. Była tęga i wyglądała na niezbyt mądrą, ale miała dobry i miły wyraz twarzy. Przez cały czas owijała sobie jasny warkocz dookoła szyi i gryzła wstążkę, którą był przewiązany. Kiedy usłyszała, jak Sara płynnie i ładnie mówi po francusku, była zachwycona. Dziewczynce nauka przychodziła z trudem. Szczególnie trudno było jej zapamiętać francuskie słówka, dlatego patrzyła na Sarę z podziwem. Zauważyła to panna Minchin i natychmiast skrzyczała uczennicę. Inne dziewczynki zaczęły się z niej śmiać. Sprawiło jej to przykrość i prawie się rozpłakała. Sarze zrobiło się jej żal. Zauważyła, że koleżanka nie jest najlepszą uczennicą. Najgorzej szła jej nauka francuskiego, miała zły akcent i przekręcała wyrazy, a inne uczennice śmiały się z niej.

Sarze nie podobało się, że dziewczynki dokuczają mniej zdolnej koleżance. Po lekcjach podeszła do niej, żeby z nią porozmawiać. **Dziewczynka nazywała się Ermengarda St. John. Ermengarda martwiła się, bo jej tata był bardzo mądry, znał wiele języków obcych i przeczytał mnóstwo książek. Chciał, aby jego córka dobrze się uczyła, ale jej było bardzo trudno zapamiętać różne rzeczy**



i nie była zbyt bystra. Była najgorszą uczennicą w szkole i bardzo to przeżywała.

To, że Sara tak dobrze mówi po francusku, zdumiało ją. Sama nie potrafiła zapamiętać nawet prostych słów.

Sara zaproponowała Ermengardzie, że pokaże jej Emilkę. Zaprosiła ją do swojego pokoju. Ermengarda dowiedziała się, że Sara ma własny pokój do zabaw, w którym lubi siedzieć i wymyślać różne historyjki. Sara opowiedziała Ermengardzie, że kiedy nikt nie patrzy, Emilka chodzi i mówi. A nawet jeśli tak nie jest naprawdę, ona lubi to sobie wyobrażać. Pozwoliła koleżance potrzymać Emilkę i opowiedziała jej o Indiach. Przyznała, że tęskni za tatą, gdyż bardzo go kocha, ale nie będzie płakać, bo obiecała mu być dzielna. Ermengarda bardzo polubiła Sarę. Nieśmiało zapytała, czy mogą zostać najlepszymi przyjaciółkami, mimo że Ermengarda nie jest tak mądra jak Sara. **Sara ucieszyła się, że ktoś ją lubi. Zgodziła się zostać przyjaciółką Ermengardy i obiecała pomagać jej w lekcjach francuskiego.**

PRZYJAŹŃ

STRESZCZENIE

Lottie

Sara była w szkole traktowana nie jak mała dziewczynka, tylko jak znakomity, bogaty gość. Spełniano wszystkie jej życzenia i ciągle ją chwalono. Panna Minchin pozwalała jej robić